

An abstract painting with a rich, textured surface. The color palette is dominated by warm tones like red, orange, and yellow, interspersed with cooler greens and blues. The brushwork is expressive and varied, creating a sense of depth and movement. The overall effect is one of vibrant energy and complex visual information.

ZAP

EWA JANINA PARTYKA-WRÓBLEWSKA  
W MICHAŁOWYM OGRODZIE



© EWA J. PARTYKA-WRÓBLEWSKA  
„Próg wrażliwości”, olej na płótnie 80 x 60 cm. 2021 r.



© EWA J. PARTYKA-WRÓBLEWSKA  
„Narodziny fali”, olej na płótnie 80 x 60 cm. 2024 r.



© EWA J. PARTYKA-WRÓBLEWSKA  
„Noemat”, olej 50 x 50 cm.



© EWA J. PARTYKA-WRÓBLEWSKA  
„Latawiec upuszczony przez Księżyc”, akryl 50 x 50 cm.

© EWA J. PARTYKA-WRÓBLEWSKA „Pola Smutku-Bucza”, olej na płótnie 50 x 50 cm.





© EWA J. PARTYKA-WRÓBLEWSKA „Dom Pustelnika”,  
olej na płótnie 70 x 80 cm.



© EWA J. PARTYKA-WRÓBLEWSKA „Jesienny Księżyc nad Szreniawą”,  
olej na płótnie 50 x 60 cm.

*pierwsza strona okładki:*  
© EWA J. PARTYKA-WRÓBLEWSKA  
„Poziomkowy czas”, olej na płótnie 80 x 80 cm.  
ewaj.partyka@gmail.com

*projekt:*  
**Antoni Rut** www.fotoplastykon.com.pl  
*kurator:*

**Antoni Rut**  
*wydawca:*

© Wielkopolski Związek Artystów Plastyków  
www.wzap.info  
ISBN 978-83-971316-0-6

*ekspozycja:*  
Galeria „W MICHAŁOWYM OGRODZIE”, Jaczów, ul. Kręta 11

Patronat  
Honorowy



Patronat  
medialny



Sponsor



PALARNIA KAWY  
„ZAO Coffee”  
Szamotuły  
ul. Wronecka 23



Swoje wybrane prace malarskie pragnę zaprezentować tym razem nie w muzeum, lecz w miejscu, które jest najbliższe memu sercu, w ogrodzie moich rodziców, w którym zawsze pozwalam sobie na bycie motylem. Rosa o poranku, miękkość traw pod bosymi stopami, rozłożyste gałęzie orzechów, dające upragniony cień podczas upalnych dni i jeszcze ten zapach maciejki lub lawendy, a na dodatek obecność różnych gatunków ptaków, pszczoł i innych owadów w porze kwitnienia drzew owocowych, ponadto przemyskujące zgrabnie między zaroślami koty nasze i nie nasze, i wszelkie odgłosy wiejskie oraz nadzwyczaj piękne, rozgwieżdżone niebo nocą, zniewalają i uwodzą zmysły, mogłabym rzec zmieniają człowieka. Rzeźbą głęboko w duszy tęsknoty za niepiesznością praw przyrody, za ciszą szeptaną wiatrem i liśćmi odurzonymi promieniami słońca. Oh, jakże cudowne jest to, że „w naturze nic nie jest idealne i wszystko jest idealne”, jak mawia amerykańska pisarka Alice Walker.

Natura, choć czasem płąta nam figle, raczej rozdaje tu obficie poczucie spokoju, harmonii i wycisza echo wielkiego świata. W moim malarstwie trudno wypatrzeć podobne ogrody, wyrażam raczej to, co dotyka moich emocji poza jego granicami. Lubię grę symboli, metafor i niewyczerpane niuanse palety barw, kontrastu i formy. Wiem, że czasem tylko w jednym obrazie można opowiedzieć kawał swojego życia, zdradzić swoje tajemnice i odkryć najskrytsze marzenia. A marzeń mam mnóstwo, jednym z realnych, jest nie tylko obchodzić mój jubileusz wraz z najbliższą rodziną, przyjaciółmi i zaproszonymi gośćmi, ale także uhonorować pamięć, mojego kochanego taty, któremu sztuka towarzyszyła każdego dnia. Tą sztuką była muzyka, którą uprawiał przez całe życie na swoich ukochanych skrzypcach. Poza tym tata miał złote ręce, potrafił zrobić wszystko, co potrzebne było w wiejskim obejściu. Niektóre z tych rzeczy udało się zachować i odnowić. Stanowią one część dekoracji plenerowej, dlatego miejsce, w którym się spotkamy zostało nazwane „Michałowym Ogrodem”.

**Ewa Janina Partyka-Wróblewska**